

PRZEDMOWA DO WYDANIA POLSKIEGO

Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy! Niniejsze studium o Marii Komornickiej, wydane w roku 2005 w języku niemieckim¹, jest kolejnym ogniwem w łańcuchu badań nad pisarką, prowadzonych w ostatnich latach niezwykle intensywnie. Trudno opisać, jak wiele zawdzięczam zarówno członkom rodziny Komornickiej i ich wysiłkowi przybliżenia losów pisarki, jak i badaczom, którzy zainspirowali mnie do zajęcia się jej twórczością, wskazali tropy prowadzące do ustalenia jej biografii i umożliwili pogłębioną recepcję jej utworów i korespondencji. W roku 1964 profesor Stanisław Pigoń opublikował świadectwa członków rodziny o zapomnianej poetce. Bez głębokiego zaangażowania ze strony Anieli Komornickiej, z podziwem, szacunkiem i współczuciem oddającej sprawiedliwość

¹ Brigitta Helbig-Mischewski, *Ein Mantel aus Sternenstaub. Geschlechtstransgress und Wahnsinn bei Maria Komornicka*, Norderstedt 2005.

PRZEDMOWA DO WYDANIA POLSKIEGO

sławnej niegdyś siostrze, niewiele wiedzielibyśmy na temat jej biografii. Dużą przysługę wyświadczyła nam również cioteczna wnuczka Komornickiej, Maria Dernałowicz, opublikowanym w roku 1977 literackim wspomnieniem o Marii–Piotrze, w którym oddała aurę przemiany Marii i atmosferę jej egzystencji we wcieleniu Piotra. Pierwszą badaczką, która zwróciła moją uwagę na twórczość Komornickiej, była Maria Janion, „elektryzująca” swymi bazującymi na rozległej wiedzy z zakresu antropologii kultury, pełnymi wewnętrznego ognia studiami o poetce jako „męczennicy inności”. W pracach Janion, o których pisałam wówczas doktorat, po raz pierwszy padło sformułowanie o dokonanej przez społeczeństwo zbrodni na Komornickiej – do motywu tego wróci Izabela Filipiak. Szkice słynnej profesor były pierwszym i najważniejszym motorem moich własnych poszukiwań. Nieocenione okazały się także doskonale ugruntowane w kontekście kulturowym, literackim i społecznym epoki Młodej Polski i kobiecych ruchów emancypacyjnych prace Marii Podrazy-Kwiatkowskiej. Wiele zawdzięczam monografii Edwarda Bonieckiego *Modernistyczny dramat ciała*, która, ze swoją intrygującą, choć kontrowersyjną interpretacją przemiany Komornickiej w duchu jungowskim, jest kopalnią wiedzy źródłowej na temat poetki. Bardzo cenna dla poszerzenia horyzontu moich własnych badań okazała się, szczególnie mi bliska ze względu na zainteresowanie wymiarem mistycznym dzieł Własta i problematyką gender, monografia Krystyny Kralkowskiej-Gątkowskiej *Cień ojca*. Ważne miejsce w moich lekturach zajęła także książka Katarzyny Ewy Zdanowicz *Kto się boi Marii K.?*, operująca antropologiczną kategorią inności, stawiająca na pierwszym planie kwestię stygmatyzacji odmieńca i zawierająca pasjonujące wywiady z badaczami pisarki. Wyjątkową rolę w powstawaniu wersji polskiej niniejszego studium odegrała przeczytana przeze mnie jednym tchem praca Izabe-

PRZEDMOWA DO WYDANIA POLSKIEGO

li Filipiak *Obszary odmienności*, opublikowana już po wydaniu przeze mnie niemieckiej książki o Komornickiej. Zaainspirowane poststrukturalistycznymi teoriami kultury oraz badaniami gender, oryginalne, odważne i ryzykowne spojrzenie Filipiak na twórczość i biografię poetki, także tę rodzinną, intymną, odczytywaną jako tekst kultury, stało się dla mnie inspiracją do wielu przemyśleń, przewartościowań i uzupełnień. Stąd też polska wersja mojej książki stała się w pewnej mierze dialogiem z pracą Filipiak. Łączy nas, jak sądzę, poszukiwanie śladów, przyczyn i konsekwencji dokonanego na pisarce przestępstwa kulturowego i podjęcie (kolejnego już) wysiłku na rzecz jej rehabilitacji. Wraz z Filipiak, włączającą w zakres badań porażającą korespondencję Komornickiej z matką i wiele mniej znanych tekstów literackich pisarki, chciałabym zapytać także o to, „dlaczego ci, którzy mają moc wzajemnego dawania sobie rozkoszy i siły, są źródłem najstraszniejszych dla siebie mąk (...)”², czyli jak to się stało, jakie mechanizmy kulturowe i psychologiczne przyczyniły się do tego, że przyjaciele i najbliżsi nie tylko nie umieli pomóc Komornickiej, lecz również przyczynili się, niekiedy wbrew najlepszym chęciom, do jej cierpienia i poniżenia. Książce Filipiak, pisanej wyrafinowanym, zmetaforyzowanym, niepozbawionym humoru językiem, zawdzięczam inspirację stylistyczną, eksperyment wydobycia się ze sztywnego gorsetu (niemieckiego) dyskursu naukowego, decyzję „mówienia własnym głosem” w pracy naukowej, może niekiedy wykraczającym poza przyjęte normy, lecz – przynajmniej w zamierzeniu – wyrazistym i dobitnym. „Mówienie własnym głosem” nie powinno oznaczać i, mam nadzieję, nie oznacza zaniedbań w sferze fachowości, intersubiektywności i weryfikowalności.

² Maria Komornicka, *Dlaczego?*, w: Cezary Jellenta, Maria Komornicka, Wacław Nałkowski, *Forpoczty*, Warszawa 1895, s. 136.

PRZEDMOWA DO WYDANIA POLSKIEGO

Czytanie *Obszarów odmienności* zaowocowało we mnie również przyływem energii potrzebnej do finalizacji prac nad przedstawianą Państwu książką, polegających głównie na tłumaczeniu językowym i kulturowym oraz na aktualizacji badań. Bez tego ożywczego impulsu być może nie przeprowadziłabym projektu do końca. Nie zrealizowałabym go również bez niezwykle wprost zaangażowania moich przyjaciół tłumaczy: Katarzyny Długosz i Krzysztofa Pukańskiego, którzy wraz ze mną podjęli żmudny wysiłek dokończenia i udoskonalenia przekładu. Motywację do wytrwania w tym trudzie zawdzięczam także profesorowi Markowi Zyburze, który przyjął książkę do serii *Polonica leguntur: literatura polska w krajach języka niemieckiego* i wykazał dużą dozę cierpliwości oraz wyrozumiałości. Za inspirację naukową wdzięczna jestem także niewymienionym tu jeszcze badaczkom i badaczom Komornickiej: Agnieszce Baranowskiej, Annie Czabanowskiej-Wróbel, Krystynie Kolińskiej, Zbigniewowi Majchrowskiemu, Jerzemu Sosnowskiemu, Romanowi Zimandowi – aby przywołać przynajmniej część z nich. Za zebranie wielu materiałów źródłowych niezbędnych do badań nad Komornicką dziękuję Antje Ritter-Jasińskiej. Za dach nad głową w Warszawie i twórcze dyskusje – drogiej Bożenie Umińskiej-Keff. Za rozmowę – pani Zofii Dernałowicz, za życzliwy kontakt i ważne informacje – prof. Krystynie Kralkowskiej-Gątkowskiej i prof. Annie Czabanowskiej-Wróbel. Za wnikliwą lekturę, konstruktywną krytykę i wskazówki dotyczące kontekstu epoki składam podziękowania prof. Jadwidze Zacharskiej. Za opinie o niemieckim wydaniu książki prof. Heinrichowi Olschowsky'emu, badaczowi Komornickiej prof. Germanowi Ritzowi i prof. Bożenie Chołuj. Za bardzo konkretne wsparcie w najtrudniejszych dla mnie chwilach prof. Indze Iwasiów. Za chęć udania się ze mną w podróż w nieznanne, wyrozumiałość i cierpliwość – Czytelniczkom i Czytelnikom.